

2/1979zach



**wystawa fotografii**  
**EDWARDA HARTWIGA**

\*

**W MOIM ŚWIECIE**

2/79



CENTRALNE BIURO  
WYSTAW  
ARTYSTYCZNYCH  
ZWIĄZEK  
POLSKICH ARTYSTÓW  
FOTOGRAFIKÓW

Wystawa fotografii

EDWARDA HARTWIGA

„W moim świecie”

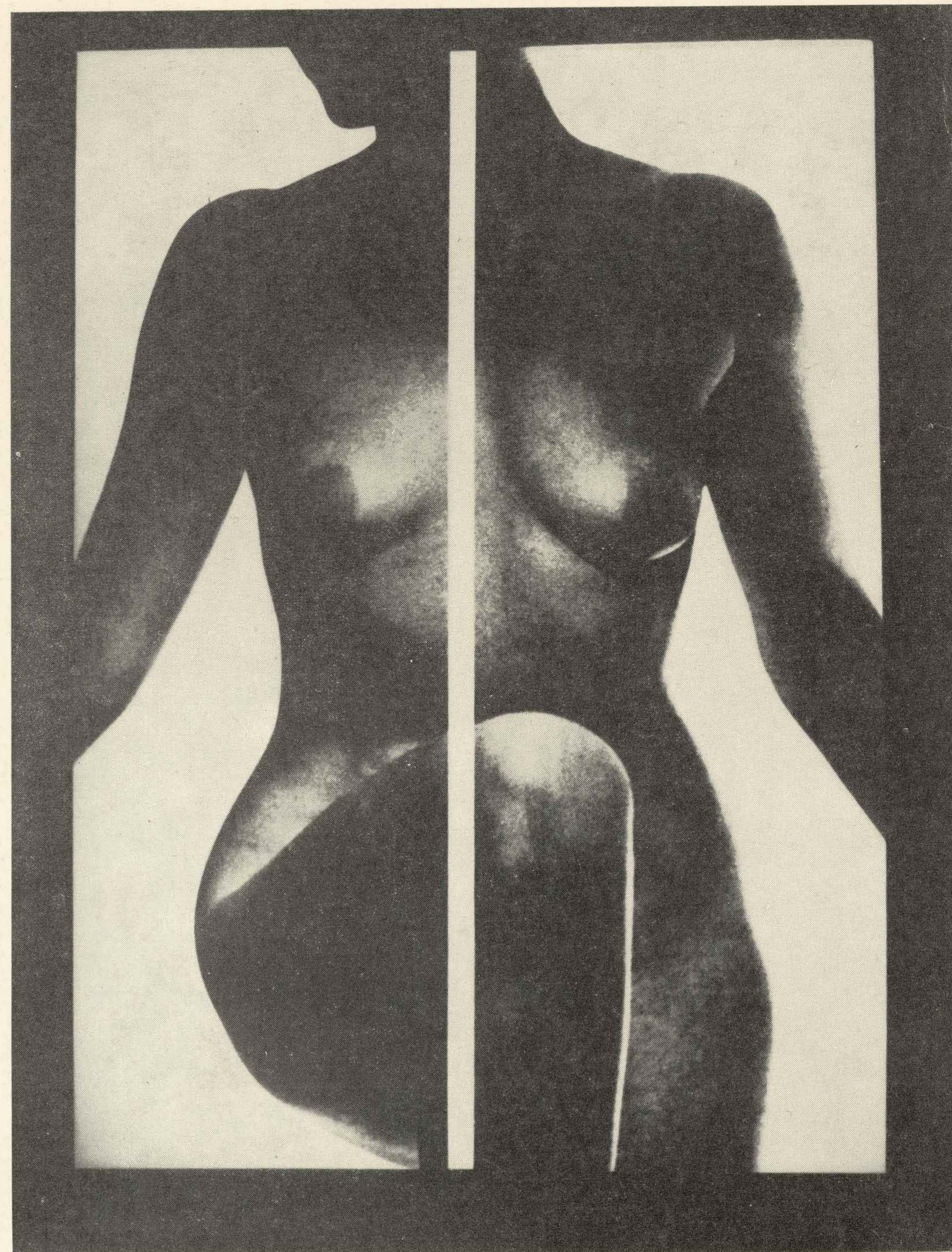
marzec 1979

Warszawa „Zachęta”  
pl. Małachowskiego 3

---

Wystawa obejmuje  
około 200 fotogramów.  
Pierwsza część  
to prace  
z lat 1925 — 1939,  
druga część  
obejmuje prace  
z ostatniego okresu.  
Ponadto prezentujemy  
18 albumów autorskich.

---



Fotografia — sztuka realiów i codzienności — dzisiaj dopiero w pełni potwierdza wypowiedziane przed stu-  
leciami słowa Dürrera o powstawaniu każdego dzieła  
sztuki — nowej rzeczywistości zrodzonej z „nasiąkania  
przedmiotem”. ...Fotografia sprowadzona do umiejęt-  
ności wyboru, selekcji, twórczej interpretacji fragmen-  
tów otaczającej nas rzeczywistości, dopiero wówczas  
staje się sztuką, gdy w prezentowanych dziełach odnaj-  
dujemy stosunek fotografika do ukazywanej codzien-  
ności i realiów, jego osobiste przeżycie i zaangażowa-  
nie, jego zdolność widzenia i transponowania świata.  
Gdy wreszcie w dokumentalnej warstwie fotografii po-  
trafimy dostrzec i odczytać artystyczny komentarz auto-  
ra do bogatej, powikłanej rzeczywistości. Te wszystkie  
elementy — prawdę, siłę oddziaływania, oryginalność  
i wnikiwość spojrzenia, niezwykłą umiejętność wywoły-  
wania u widza wzruszeń, aprobaty, gniewu, zadumy, re-  
fleksji nad tym czym jest życie, otaczający nas pełen  
sprzeczności świat — odnajdujemy w twórczości Edwar-  
da Hartwiga, twórcy, który z rzadko dziś spotykaną  
konsekwencją, od przeszło czterdziestu lat pozostaje  
wierny kręgowi spraw i problemów, zamykających się  
w Dürrerowskim określeniu funkcji sztuki...

Wszystkie artystyczne poszukiwania, odkrycia, doko-  
nania, pasje zamyka Hartwig w jednym wielkim temacie.  
Jest nim człowiek, jego zmagania z życiem, osobiste,  
pełne uczucia komentowanie świata, zachwyty dla pej-  
zażu, ulotności chwili, którą z takim mistrzostwem po-  
trafi uchwycić. Dzięki temu mistrzostwu, techniczna per-  
fekcja nie wybija się na pian pierwszy, choć twórca  
szuka nowych środków technicznych, rozumie potrzebę  
podejmowania wciąż nowych rozwiązań formalnych, nie  
pozostając obojętnym na aktualne tendencje współczes-  
nej sztuki światowej. Z tego dorobku jednak twórczo  
korzysta w sposób całkowicie samodzielny, wzbogaca-  
jący wypracowywaną od lat własną indywidualność  
artystyczną.

Wierny swej fascynacji operowania czernią i bielą, po-  
trafi więcej powiedzieć o bogatym pięknie pejzażu,  
o tajemnicy kobiecego ciała, o zmieniającej się twarzy  
człowieka, niż niejeden twórca operujący pełną paletą

barw. W krajobrazach, w pejzażu Hartwig nie szuka  
dziwności, poszukuje fragmentu o takim natężeniu zwy-  
kłości, które podnosi go do rangi uogólnienia. Chwyta  
ten ułamek sekundy, w którym zwykły „codzienny” pej-  
zaż zaczyna błyszczeć jak drogocenny kamień. Pogma-  
twane, połamane konary i łodygi drzew, typowo polskie,  
sfalowane poletka, spokojne i przedburzowe groźne  
pejzaże morskie, wyczuwalna srebrzystość wody i zam-  
głony pejzaż z ptakiem, zderzenie chorego konaru  
i kobiecej twarzy przysłoniętej maską z sękatą kory,  
pejzaże — krajobrazy smutne, smętne, szarajosienne.  
A w nie wpisany człowiek, ludzkie uczucia, namiętności,  
symbolika egzystencji człowieczego losu, która przywo-  
łuje na myśl tradycje polskiego malarstwa, ale także  
klimat dzieł Felliniego czy Antonioniego.

To tropienie prawdy jacy naprawdę jesteśmy, mimo róż-  
nych chętnie wkładanych masek, to głęboka wiedza  
o ludziach-manekinach, ludziach będących czasami  
zwykłymi kartami w grze... To także dociekliwość, dzięki  
której dzielimy z autorem wzruszenie, podziw, negację,  
radość i smutek, uczucia, jakie codziennie towarzyszą  
nam przy oglądaniu i komentowaniu świata, jego po-  
wikłań i sprzeczności. Warto wgłębić się w te obrazy,  
pełne wieloznacznych treści, doznań i przeżyć. Pełne  
ludzkiego piękna i poezji zrodzonej przez codzienność.

KIRA GAŁCZYŃSKA  
(Fragmenty występu z albumu:  
Edward Hartwig, Wariacje fotograficzne,  
Warszawa 1978)



EDWARD HARTWIG jest jednym z założycieli Związku Polskich Artystów Fotografików, członkiem honorowym ZPAF i FIAP oraz licznych towarzystw fotograficznych w kraju i za granicą.

W latach 1969—1974 pełnił funkcję członka Międzynarodowej Komisji Artystycznej FIAP. Wiele lat był wiceprezesem ZPAF od spraw artystycznych i przewodniczył Komisji Artystycznej. Uczestniczył w pracach Sekcji Wydawniczej i wydawniczych „Almanachu fotografii polskiej”. Od 1930 r. bierze udział w wystawach w kraju, międzynarodowych i fotografii polskiej za granicą na których otrzymywał medale i wyróżnienia. Miał wiele wystaw indywidualnych w kraju, m. in.: Lublin 1945; Warszawa Kordegarda 1955, 1957, 1970; Zachęta 1959, 1972; za granicą: Paryż (dwukrotnie), Bordeaux, Bruksela, Ateny, Amsterdam, Turyn, Mediolan, Londyn, Berlin (NRD), Drezno, Linz, Hamburg, Praga (dwukrotnie), Bratysława, Ostrawa, Pardubice, Nowy Sad, Budapeszt, Bukareszt, Kijów, Kiszyniów, Chicago i inne miasta USA. Kilkakrotnie na zaproszenie uczestniczył w wystawach „10 fotografików świata” oraz „10 wielkich fotografików FIAP” z okazji jubileuszowego kongresu FIAP w Padwie. Wielokrotnie uczestniczył w międzynarodowych kongresach jako przedstawiciel ZPAF, brał udział w pracach międzynarodowych jury na plenerach twórczych. Od wielu lat związany z amatorskim ruchem fotograficznym w kraju i za granicą. Jest laureatem nagrody m. st. Warszawy za wybitne osiągnięcia w dziedzinie fotografii, 1961; nagrody Ministra Kultury i Sztuki, 1965; odznaczony medalem miasta Bordeaux za całokształt twórczości fotograficznej, 1968; medalem olimpijskim za fotografię sportową w Rzymie.

#### AUTOR ALBUMÓW FOTOGRAFICZNYCH:

„Lublin”, wyd. Sport i Turystyka, Warszawa 1955

„Łazienki”, wyd. Sport i Turystyka, Warszawa 1957

„Kazimierz nad Wisłą”, wyd. Sport i Turystyka, Warszawa 1958

„Fotografika”, wyd. Arkady, Warszawa wyd. I 1958 (wersja polska, angielska, niemiecka), wyd. II 1960

„Moja ziemia”, wyd. Sport i Turystyka, Warszawa 1960

„Akropol” (z T. Sumińskim), wyd. Arkady, Warszawa 1962

„Kraków”, wyd. Sport i Turystyka, Warszawa, wyd. I 1965, wyd. II 1969, wyd. III 1978

„Pieniny”, wyd. Sport i Turystyka, Warszawa, wyd. I 1963, wyd. II 1966

„Kulisy teatru”, wyd. Arkady, Warszawa 1969

„Fotograficy świata E. Hartwig, wyd. Odeon, Praga 1966

„Warszawa”, wyd. Sport i Turystyka, Warszawa, wyd. I 1974, wyd. II 1978

„Koncert w Żelazowej Woli”, wyd. Arkady, Warszawa 1975

„Łowicz”, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1975

„Edward Hartwig — wariacje fotograficzne”, Krajowa Agencja Wydawnicza, Warszawa 1978

„Edward Hartwig — tematy fotograficzne”, Wydawnictwa Artystyczne i Filmowe, Warszawa 1978

---

Projekt ekspozycji: CZESŁAW WIELHORSKI

Opracowanie graficzne folderu i redakcja techniczna:

MIROSŁAW WINIAREK

Redakcja: HELENA SZUSTAKOWSKA

Wydawca: Centralne Biuro Wystaw Artystycznych

WDA — Zakład Typo. Zam. 4060. Nakł. 400. C-88.

---

Cena zł 5.—